

<p><b>Nazwa projektu</b></p> <p>Obywatelski projekt ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele (druk sejmowy nr 870)</p> <p><b>Ministerstwo wiodące i ministerstwa współpracujące</b></p> <p><b>Osoba odpowiedzialna za projekt w randze Ministra, Sekretarza Stanu lub Podsekretarza Stanu</b></p> <p><b>Kontakt do opiekuna merytorycznego projektu</b></p>	<p><b>Data sporządzenia</b> 13.03.2017</p> <p><b>Źródło:</b></p> <p><b>Nr w wykazie prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów</b></p>
---	---

#### OCENA SKUTKÓW REGULACJI

##### 1. Jaki problem jest rozwiązywany?

Jak wskazują projektodawcy w uzasadnieniu do projektu ustawy „Ustawa ma na celu ustalenie zasad zakazu handlu w placówkach handlowych oraz w podmiotach działających na rzecz handlu w niedziele z wyłączeniem kilku niedziel w roku, w przypadku których potrzeba handlu podyktowana jest szczególną koniecznością zaspokajania potrzeb ludności oraz ustalenie zasad godzinowego ograniczenia handlu w wigilię Bożego Narodzenia i Wielką Sobotę”. Z uzasadnienia wynika, że „zmiany w Kodeksie pracy, które wprowadzałyby zakaz pracy w niedziele, podobnie jak w przypadku świąt, są niewystarczające. Istnieje bowiem uzasadniona obawa, że pracodawcy mimo zakazu zatrudniania w niedziele stosowaliby inne formy świadczenia pracy np.: umowę zlecenia, które nie są regulowane przepisami Kodeksu pracy.

Już obecnie w sektorze handlu, szczególnie w sklepach wielkopowierzchniowych, stosuje się umowy cywilnoprawne, aby ograniczyć koszty pracy. W pierwszym półroczu 2014 roku w zakładach pracy należących do sektora handlu inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy zbadali 1104 umowy, z czego 403 (36,5 proc.) zostały zawarte z naruszeniem prawa (źródło: PIP). Z tego też powodu konieczne jest procedowanie nad ustawą o ograniczeniu handlu, a nie o zakazie pracy w niedziele. Między innymi z powodu obecnych w umowach zleceń cech umów o pracę wnioskodawcy projektu ustawy przewidzieli w zapisach zakaz zatrudniania pracowników- zleceniobiorców również na podstawie umów cywilnoprawnych.”

Projektodawcy wskazują ponadto, że „W badaniach własnych, które przeprowadził pomysłodawca projektu Krajowy Sekretariat Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ "Solidarność" w grupie prawie 1 000 osób zatrudnionych w sklepach wielkopowierzchniowych otrzymano wyniki jednoznacznie

wskazujące na potrzebę posiadania przez pracowników wolnej niedzieli. Wyłącznie 2 procent pracowników uznało, że korzystnym rozwiązaniem byłaby wypłata dodatkowego wynagrodzenia za pracę w te dni. Chęć posiadania przez pracowników wolnej niedzieli zamiast otrzymywania dodatków za pracę podyktowana jest ponadto wysokością wynagrodzeń zasadniczych w sektorze handlu. Przy średniej zarobków niewiele przekraczającej minimalne wynagrodzenie za pracę dodatki za pracę w niedziele miałyby zdaniem pracowników niezauważalny i nieodczuwalny ekonomiczny charakter.”

W uzasadnieniu do projektu ustawy podniesiono także, że „W Europie 40% osób, które pracują w niedziele doświadcza konfliktu praca-dom. Trudności w pogodzeniu harmonogramu pracy z życiem pozazawodowym nawet 30-krotnie zwiększają ryzyko wystąpienia poważnej choroby psychicznej. Niemożność należytego wywiązania się z ról prywatnych (rodzica, małżonka) koreluje też z podwyższonym ciśnieniem tętniczym i nadużywaniem alkoholu oraz ogólnie większą liczbą problemów zdrowotnych. Praca w czasie kolidującym z rytmem społecznym niesie dla pracowników ryzyko zdrowotne na poziomie zbliżonym do tego jakie wynika z ekspozycji na niewłaściwe ergonomiczne warunki pracy, zagrożenia fizyczne i materialne oraz dużą intensywność pracy. Rekompensata pracy w niedziele innym wolnym dniem w tygodniu nie jest rozwiązaniem wystarczającym dla wielu pracowników. Formy spędzania czasu wolnego w niedziele znacząco różnią się od możliwości dostępnych w powszednie, robocze dni, dlatego pracownicy zatrudnieni w niedziele nie mogą skorzystać z udziału w wielu wydarzeniach kulturalnych, społecznych, rozrywkowych, z których korzystają osoby zatrudnione np.: w podstawowym systemie czasu pracy. W praktyce zatem ustawowe gwarancje otrzymania za pracę w niedzielę innego dnia wolnego od pracy nie są wystarczającą kompensatą i nie zapewniają pracownikom zatrudnionym w handlu możliwości integracji z rodziną w niedzielę, która ponadto w tradycji polskiej jest dniem świętym i rodzinnym.”

##### 2. Rekomendowane rozwiązanie, w tym planowane narzędzia interwencji i oczekiwany efekt

--

#### Jak problem został rozwiązany w innych krajach, w szczególności krajach członkowskich OECD/UE?

Jak wskazano w uzasadnieniu do projektu ustawy „W Austrii, Niemczech, Norwegii, Szwajcarii, Francji, Wielkiej Brytanii, Grecji, Belgii, Danii istnieje całkowity zakaz handlu w niedziele lub jest on ograniczony w zależności od regionu, pory roku, czy wielkości sklepu. W Niemczech niedziela doczekała się nawet ochrony konstytucyjnej. Art. 140 niemieckiej ustawy zasadniczej stanowi mianowicie, że niedziela jest dniem "odpoczynku i duchowego wytchnienia."

Ponadto z uzasadnienia do projektu wynika, że „Praktyka innych krajów europejskich wskazuje, że w części z nich handel w niedzielę jest niedozwolony. Często regulacje te połączone są z przepisami regulującymi godziny otwarcia sklepów w ciągu całego tygodnia, w związku z tym przyjmują formę prawną zakazu handlu (Niemcy, Austria). W przepisach występują różne wyłączenia: przedmiotowe, powierzchniowe, funkcjonalne albo ograniczenia godzinowe, czy też wymiennosc dni (Belgia).

W Niemczech prawo dotyczące handlu w niedziele zawarte jest w Ladenschlussgesetz, obejmującym przepisy dotyczące godzin otwarcia sklepów. Od reformy w 2006 roku (tzw. Federalismusreform) kompetencje dotyczące ustalania czasu otwarcia sklepów przekazano krajom związkowym. W większości landów niedziele pozostawiono dniami wolnymi od handlu, jednak dopuszczono verkaufsoffener Sonntag, czyli niedziele handlowe. I tak na przykład: w Badenii-Wirtembergii dozwolono na trzy takie niedziele w roku, w Brandenburgii - sześć. W Berlinie sklepy mogą być otwarte w 9 niedziel, jednak wyznaczono kilka stref turystycznych, w których te ograniczenie nie obowiązuje. W niektórych krajach związkowych mogą być także wprowadzone wyjątki w interesie publicznym lub w innych szczególnych okolicznościach. Inaczej unormowana jest ta kwestia w przypadku aptek, stacji benzynowych oraz sklepów na stacjach kolejowych i lotniskach (mogą być otwarte non-stop). Istnieje również wyłączenie w postaci możliwości sprzedaży pieczywa, kwiatów, gazet, itp. Podobnie kwestia uregulowana jest w Austrii. Zgodnie z Öffnungszeitengesetz od godziny 18 w sobotę do 6 rano w poniedziałek obowiązuje, tzw. "cisza niedzielna". Handel dozwolony jest jedynie w miejscach turystycznych, zgodnie z wolą wyrażoną przez władze lokalne. Niedziele wolne od handlu występują także w Grecji. Wyjątkiem objęte są sklepy spożywcze, cukiernie, zakłady fotograficzne, kwaciarnie i antykwiariaty, a także stacje benzynowe. W Belgii co do zasady niedziele są wolne od handlu, jednak sprzedawcy mogą wybrać inny dzień, w którym nie będą prowadzili działalności. Dodatkowo zezwolono na sprzedaż w niedzielę przed Bożym Narodzeniem oraz dodatkowe dwie, wybrane przez sprzedawcę. Super- i hipermarketom przysługują trzy, dodatkowe do powyższych, niedziele handlowe w roku. We Francji obowiązuje zakaz handlu w niedziele, jednak są dopuszczalne szerokie wyjątki. Sklepy spożywcze mogą być otwarte do godziny 13:00. Wyłączenie obejmuje także sklepy ogrodnicze, meblowe, kwaciarnie. Domy towarowe mogą obywać otwarte przez pięć niedziel w ciągu roku. Od 2009 roku na obszarach turystycznych restrykcje dotyczące handlu w niedziele przestały obowiązywać. Oprócz tego na obszarach miejskich, zamieszkałych przez ponad milion osób możliwe jest wydłużenie czasu otwarcia sklepów w niedziele. Handel w niedziele jest dozwolony w Luksemburgu w niedziele w godzinach 6:00-13:00. Dla niektórych obszarów Minister może dopuścić pewne odstępstwa od tych ram czasowych. Piekarnie, sklepy mięsne, cukiernie, kioski i sklepy z pamiątkami mają wydłużone godziny pracy i są otwarte do 18:00. W Holandii ogólny zakaz handlu w niedziele może być wyłączony przez władze lokalne. Swobodę w kwestii prowadzenia działalności mają stacje benzynowe, sklepy na lotniskach, stacjach kolejowych i w szpitalach.

#### 4. Podmioty, na które oddziałuje projekt

Grupa	Wielkość	Źródło danych	Oddziaływanie
Pracownicy zawodów takich jak sprzedawcy sklepowi, kierownicy sprzedaży, demonstratorzy wyrobów świadczący pracę w niedziele (zazwyczaj lub czasami)	ok. 377 tys. osób	Szacunki MRPiPS na podstawie danych jednostkowych Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności z 2015r.	Ograniczenie liczby pracowników najemnych świadczących pracę w niedziele.  Zwiększenie możliwości wypoczynku i spędzania czasu z rodziną przez tych pracowników, którzy obecnie pracują w niedziele.
Osoby pracujące w niedziele	ok. 4,5 mln osób	Szacunki MRPiPS na podstawie danych jednostkowych Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności z 2015r.	Ograniczenie liczby pracowników najemnych świadczących pracę w niedziele w związku ze współpracą z placówkami handlowymi, zwiększenie możliwości wypoczynku i spędzania czasu z rodziną przez tych pracowników, którzy obecnie pracują w niedziele.
Podmioty gospodarcze prowadzące sprzedaż	ok.290 tys.	Rynek wewnętrzny w 2015 r.”, GUS	Ograniczenie działalności

detaliczną			handlowej w niedziele.
Centra dystrybucyjne, logistyczne i magazynowe			Wyłączenie jednego dnia z pracy dla tych podmiotów może zmniejszyć elastyczność dostaw (kumulacja dostaw i kursów w inne dni, ewentualne problemy ze znalezieniem obsady kursów transportowych dla przewoźników).
Terminale kontenerowe	30 terminali lądowych i morskich	Strony internetowe terminali	Może wystąpić ograniczenie liczby przeładunków, a co za tym idzie spadek konkurencyjności polskich terminali wobec terminali zagranicznych oferujących usługi w systemie 24h/7 dni.
Sklepy	ok. 360 tys. sklepów ponad 500 centrów handlowych	Rynek wewnętrzny w 2015 r. - Informacje i opracowania statystyczne, Warszawa 2016	Jednocześnie istnieje potencjalne ryzyko, że małe, polskie sklepy mogą zostać przejęte przez międzynarodowe sieci sklepów typu convenience. Możliwy spadek przychodów sklepów w centrach handlowych <sup>1</sup> . Zwiększenie sprzedaży w inne niż niedziela dni tygodnia <sup>2</sup> oraz zwiększenie ochrony małych, niezależnych sklepów (z reguły zamkniętych w niedziele) przed konkurencją większych sieci <sup>3</sup> .
Usługodawcy wspierający centra handlowe			Ryzyko zamknięcia centrów handlowych w niedziele może pociągnąć za sobą spadek zapotrzebowania na usługi wspierające centra handlowe: usługi ochrony, usługi gastronomiczne, usługi sprzątające <sup>4</sup> .
Producenci, hurtownicy,			Mniej elastyczne warunki w

<sup>1</sup> Spadek nie powinien natomiast dotyczyć towarów i usług pierwszej potrzeby, gdyż te zakupy będą dokonywane w inne dni tygodnia. Ocena dot. wpływu zakazu handlu w niedzielę na obroty sklepów jest jednak niejednoznaczna. Przykładowo wg szacunków PwC (*Skutki zakazu handlu w niedzielę dla centrów handlowych i całej branży*, 5 grudnia 2016) największy udział w ogólnym spadku obrotów miałby sektor handlu odzieżą. Przy dość wysokim udziale niedziel w sprzedaży, przekraczającym 20% spadek obrotów sklepów odzieżowych w centrach handlowych w związku z rezygnacją z niedziel może wynieść ok. 8,5%. Ogólny spadek przychodów sklepów centrach handlowych mógłby wynieść ok. 5%. Inne badania np. dotyczące analizy przykładu Kanady wskazują na ogólny ok. 5% możliwy spadek obrotów w handlu detalicznym z tego zakazu (badanie Burda i Weil 2005). Powołując się na przykład Węgier wnioskodawcy projektu obywatelskiego wskazują z kolei na możliwość wystąpienia odwrotnego efektu – wzrost obrotów mimo zakazu handlu w niedziele (przywołano wzrost obrotów handlu na Węgrzech).

<sup>2</sup> Według szacunków przywołanego wyżej raportu Skutki zakazu handlu w niedzielę dla centrów handlowych i całej branży przeciętna sprzedaż w niedzielę jest niższa niż w pozostałe dni tygodnia i waha się w okolicach 8% tygodniowych obrotów. Większość sprzedaży rozłoży się na pozostałe dni tygodnia – z niektórych zakupów konsumenci nie są w stanie zrezygnować (dot. to w szczególności towarów i usług pierwszej potrzeby), w tym przypadku nie mają na to wpływu ani dni ani godziny, w których otwarte są sklepy.

<sup>3</sup> Wg ankiety przeprowadzonej w listopadzie 2016 r. przez Agencję badań rynku i Opinii SW Research na temat zwyczajów zakupowych Polaków w dni robocze tygodnia konsumenci najchętniej robią zakupy w mniejszych sklepach osiedlowych i dyskontach, zlokalizowanych bliżej pracy czy miejsca zamieszkania. Po zakupy na „kilka dni” udają się do większych sklepów- najczęściej w piątek (26%) oraz w sobotę (38%). Wówczas rośnie popularność super- i hipermarketów. Badani odpowiedzieli też na pytanie, gdzie i kiedy kupowaliby produkty nabywane w niedziele, gdyby zakaz handlu w niedziele został wprowadzony. Zdecydowana większość zadeklarowała, że będzie robiła większe zakupy w inne dni tygodnia (75,6%), 32,9% zadeklarowała, że robiłaby zakupy w niedzielę w małym sklepie, gdzie właściciel jest sprzedawcą. 11% zamawiałaby natomiast więcej produktów w sklepach internetowych, a 10% dokonałaby zakupów na stacjach benzynowych.

<sup>4</sup> Zamknięcie centrów handlowych w niedziele sprawi, że usługi ochrony, sprzątające czy gastronomiczne w tym dniu staną się zbędne. Wg. wspomnianego raportu opracowanego przez PwC zapotrzebowanie na te usługi w ujęciu tygodniowym może zmniejszyć się o kilkanaście procent.

detaliści			obrocie towarami z krótkimi terminami przydatności do spożycia. Konieczność ponownego przygotowania/uruchamiania linii do produkcji po jednodniowej przerwie może generować dodatkowe koszty po stronie producentów.
Sklepy internetowe	ok. 20 tyś.	Szacunki MR na podstawie ogólnodostępnych badań rynku internetowego (np. Barometr e-commerce 2016)	Możliwa utrata rynku zbytu przez polskie sklepy internetowe na rzecz zagranicznych sklepów (konsumenci, którzy preferują zakupy w niedziele mogą skłaniać się do dokonywania zakupów w zagranicznych sklepach internetowych).
Zatrudnieni w działalności handlowej	ok. 1,5 mln (część z tych osób pracuje w sklepach otwartych obecnie w niedziele)	Szacunki na podstawie baz statystycznych GUS	Wzmocnienie więzi społecznych, szczególnie rodzinnych. Wśród osób zatrudnionych w handlu istotną grupę stanowią kobiety-matki, a niedziela to często najbardziej dogodny moment (biorąc pod uwagę obowiązki szkolne), na spędzenie go z dziećmi i rodziną. Mniej dogodne terminy na zatrudnienie dla grup, dla których praca w niedziele może być korzystna, np. studenci.
Branże: turystyczna, kulturalna, sportowa			Możliwy większy popyt na usługi turystyczne, kulturalne czy sportowe. Brak otwartych centrów handlowych może skłaniać do poszukiwania innych form spędzania wolnego czasu w niedziele, na czym powinny skorzystać ww. branże.
Konsumenci			Mniej elastyczne terminy na dokonywanie zakupów w centrach handlowych
Ogół społeczeństwa	ok. 38 mln osób	„Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym. Stan w dniu 30 VI 2016 r.”, GUS	Zmiana sposobu spędzania czasu w niedziele przez osoby, które obecnie dokonują w ten dzień zakupów, lub których bliscy pracują w niedziele w związku z działalnością placówek handlowych.
Skarb Państwa	1		W konsekwencji utraty przeładunków nastąpi zmniejszenie wpływów celnych i podatkowych do Skarbu Państwa, ze względu na przeniesienie kontenerów do innych krajów.
gminy miast portowych	26 (członkowie Związku Miast i Gmin Morskich		Zmniejszenie wpływów podatkowych



pozostałe jednostki (oddzielnie)												
<b>Saldo ogółem</b>												
budżet państwa												
JST												
pozostałe jednostki (oddzielnie)												
Źródła finansowania												
Dodatkowe informacje, w tym wskazanie źródeł danych i przyjętych do obliczeń założeń	<p>Informacja ustna Wiceprezesa do spraw finansowych DCT Gdańsk S.A przedstawiona na posiedzeniu Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej w dniu 1 grudnia 2016 r.</p> <p>Potencjalny spadek konkurencyjności przedsiębiorstw z branży TLS, ogranicza płynność działania firm transportowych, spedycyjnych, kurierskich czy centrów logistycznych może skutkować zmniejszeniem wpływów podatkowych od przedsiębiorstw z tej branży.</p> <p>Oczekiwane w wyniku ograniczenia handlu w niedziele zmiany na rynku pracy, nie powinny w istotny sposób wpłynąć na wysokość dochodów ani wydatków sektora finansów publicznych. Skutki dostosowania rynku pracy do proponowanych zmian będą dla sektora finansów publicznych neutralne .</p>											
<b>7. Wpływ na konkurencyjność gospodarki i przedsiębiorczość, w tym funkcjonowanie przedsiębiorców oraz na rodzinę, obywateli i gospodarstwa domowe</b>												
Skutki												
Czas w latach od wejścia w życie zmian		0	1	2	3	5	10	Łącznie (0-10)				
W ujęciu pieniężnym (w mln zł, ceny stałe z 2014 r.)	duże przedsiębiorstwa											
	sektor mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw											
	rodzina, obywatele oraz gospodarstwa domowe											
W ujęciu niepieniężnym	duże przedsiębiorstwa											
	sektor mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw	Możliwe zwiększenie częstości pracy w niedziele przez właścicieli małych sklepów, którzy wg proponowanych przepisów będą mogli osobiście zajmować się sprzedażą w tym dniu.										
	rodzina, obywatele oraz gospodarstwa domowe	Zwiększenie możliwości wypoczynku i wspólnego spędzania czasu z rodziną przez osoby, które obecnie pracują w niedziele w sektorze handlu lub w innych sektorach, w których praca w niedziele wynika z otwarcia placówek handlowych w tym dniu. Możliwa zmiana sposobu spędzania czasu w niedziele przez osoby, które obecnie dokonują w ten dzień zakupów, lub których bliscy obecnie pracują w niedziele w placówkach handlowych.										
Niemierzalne	Państwa członkowskie UE											
	duże przedsiębiorstwa	<p>Możliwy spadek przychodów w sklepach zlokalizowanych w centrach handlowych (w mniejszym stopniu dotyczy to sklepów z branży spożywczej – patrz przypis nr 3).</p> <p>Możliwe zmniejszenie konkurencyjności polskich przedsiębiorstw wobec firm zagranicznych, zwłaszcza tych z sąsiadujących z Polską krajów UE (np. dużych sklepów handlowych zlokalizowanych przy granicy z Niemcami, gdzie obostrzenia dla handlu w niedzielę obowiązują; terminali przeładunkowych).</p> <p>Zmniejszenie elastyczności warunków działalności centrów logistycznych, dystrybucyjnych i magazynowych.</p> <p>Możliwe pogorszenie konkurencyjności polskich sklepów internetowych względem zagranicznych sklepów internetowych (ryzyko przenoszenia sklepów poza granice Polski).</p>										

	Sektor mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw	<p>Zwiększenie ochrony małych, niezależnych sklepów (z reguły zamkniętych w niedziele) przed konkurencją większych sieci.</p> <p>Możliwa sytuacja w której małe, polskie sklepy, położone w dzielnicach mieszkaniowych miast albo w innych dogodnych i często odwiedzanych punktach będą przejmowane przez sieci zagranicznych sklepów typu convenience.</p> <p>Ryzyko spadku zapotrzebowania na usługi przedsiębiorców świadczących usługi wspierające centra handlowe, np. firmy sprzątające, ochrona, serwis techniczny.</p>
	Rodzina, obywatele oraz gospodarstwa domowe	<p>Wzmocnienie więzi społecznych, szczególnie rodzinnych. Wśród osób zatrudnionych w handlu istotną grupę stanowią kobiety-matki, a niedziela to często najbardziej dogodny moment (biorąc pod uwagę np. obowiązki szkolne w inne dni tygodnia), na spędzenie go z dziećmi i rodziną.</p>
	inne	<p>Zakaz działalności związanej z handlem w niedziele (logistyka), będzie miał dodatkowe konsekwencje utrudniające pracę całego sektora transportu. Wyłączenie jednego dnia z pracy centrów logistycznych i dystrybucyjnych działających na rzecz handlu spowoduje konieczność kumulacji dostaw i kursów w inne dni oraz ewentualne problemy ze znalezieniem obsady kursów dla przewoźników. W dniach poza obowiązywaniem zakazu, szczególnie w poniedziałki rano, może istotnie zwiększyć się natężenie ruchu samochodów ciężarowych w miastach i na ich obrzeżach (dostarczenie towaru i przesyłek np. na poniedziałek rano), co zwiększy ilość zatorów na drogach podczas godzin szczytu.</p> <p>Możliwe zwiększenie popytu na usługi turystyczne, kulturalne i sportowe jako alternatywy wobec czasu spędzanego na zakupach w centrach handlowych.</p> <p>Objęcie zakazu handlu w niedziele oraz zakazu innych czynności sprzedażowych karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch może być odbierane jako sankcja nieadekwatna i nieproporcjonalna w stosunku do naruszenia.</p>
<p>Dodatkowe informacje, w tym wskazanie źródeł danych i przyjętych do obliczeń założeń</p>	<p>Przewiduje się, że wyniku dostosowań na rynku pracy proponowane zmiany będą miały neutralny wpływ na rodziny i gospodarstwa domowe w ujęciu pieniężnym. Wynagrodzenia w sektorze handlu mogą rosnąć wolniej, niż gdyby nie wprowadzano ograniczeń w handlu w niedziele, jednak różnice są zbyt małe, by można je było w sposób precyzyjny oszacować (zmiany wynagrodzeń wynikają z jednoczesnego działania wielu różnych czynników, niektóre z nich są trudne do przewidzenia).</p> <p>Pozostawienie możliwości pracy w niedziele w przypadkach, gdy „handel prowadzony jest wyłącznie przez przedsiębiorcę będącego osobą fizyczną wykonującą we własnym imieniu działalność gospodarczą” może spowodować, że małe sklepy, prowadzone przez właścicieli, częściej niż obecnie będą otwarte w niedziele, ponieważ prawdopodobnie zainteresowanie klientów zakupami w takich sklepach w tym dniu będzie większe, niż obecnie. Proponowane zmiany przepisów mogą również spowodować, że zyski z prowadzenia małych sklepów będą przeciętnie wyższe (ze względu na realizację w nich części zakupów, które obecnie dokonywane są w większych sklepach w niedziele).</p> <p>Objęcie przepisami projektowanej ustawy sektora transportu spedycji i logistyki może skutkować spadkiem zatrudnienia w tym sektorze gospodarki, spowodowanym planowanym przez projekt ustawy ograniczeniem działalności tych przedsiębiorstw. Czasowe ograniczenia w funkcjonowaniu centrów logistycznych, a tym samym ograniczenie wielkości realnych przeładunków w tych centrach, może przyczynić się do ograniczenia konkurencyjności tych elementów systemu transportowego kraju oraz zmniejszenia zatrudnienia w tym sektorze gospodarki.</p> <p>Potencjalne ograniczenie zatrudnienia w przedsiębiorstwach sektora transportu spedycji i logistyki, spowodowane ograniczeniami w funkcjonowaniu tych przedsiębiorstw, może skutkować spadkiem dochodów gospodarstw domowych. Spadki dochodów gospodarstw domowych mogą być szczególnie widoczne w miejscowościach w których zlokalizowane są centra logistyczne.</p> <p>Włączenie do katalogu podmiotowego podmiotów wymienionych w art. 2 ust. 1 pkt. 2 lit. a-c, zdefiniowanie „innych czynności sprzedażowych” jako wykonywanie czynności logistycznych, magazynowych, przeładunkowych i dystrybucyjnych oraz wskazany w art. 3 ust.2 zakaz może</p>	



skutkować wystąpieniem ograniczenia płynności działalności firm transportowych, spedycyjnych, kurierskich oraz terminali przeładunkowych na lotniskach, kolejowych przejściach granicznych, jak również portów morskich. Tym samym ograniczenie funkcjonowania systemu transportowego kraju może oddziaływać również na funkcjonowanie innych gałęzi gospodarki.

Zapisy projektu ustawy mogą skutkować spadkiem obrotów handlowych w handlu krajowym i zagranicznym, spadku konkurencyjności polskich portów morskich w stosunku do portów zagranicznych, a także odpływem inwestycji zagranicznych. Należy zwrócić uwagę na możliwość ograniczenia roli Polski w systemie międzynarodowych korytarzy transportowych, a także marginalizacji znaczenia Polski w międzynarodowym łańcuchu logistycznym, w tym w ramach Nowego Jedwabnego Szlaku. Dodatkowo, wyrażony w art. 3 ust. 2 zakaz może negatywnie wpłynąć na wielkość realizowanych przewozów z wykorzystaniem transportu kolejowego i drogowego oraz przyczynić się do dalszego ograniczania konkurencyjności kolei w przewozie towarów.

Wg szacunków roczny przychód z umów najmu (pomija się spółki kolejowe na dworcach oraz JST) lokali powyżej 25 m<sup>2</sup> to około 90 mln zł rocznie. Zakładając zamknięcie tych lokali w niedzielę (ok. 52 dni w roku) oraz związane z tym wystąpienia o obniżkę czynszu ze strony najemców (o 30%), można spodziewać się spadku przychodów nawet o 50%.

Szacunek powyższy dotyczy jedynie dworców kolejowych, jednak PKP SA zarządza też umowami najmu innych obiektów, gdzie najemcy mogą prowadzić działalność gospodarczą związaną z handlem detalicznym, jednak na chwilę obecną jest to trudne do oszacowania.

Wiele nieruchomości ze względu na swoją specyfikę (lokalizacja przy torach kolejowych oraz infrastruktura) jest wykorzystywanych przez firmy transportowo-logistyczne do prowadzenia terminali, pod składowanie i przeładunek towarów w transporcie krajowym i międzynarodowym. Posiadanie takich nieruchomości jest przewagą konkurencyjną PKP SA i istotnym źródłem przychodów, a dla takich nieruchomości jest to często jedyny sposób zagospodarowania.

Poza aspektem przychodowym dla PKP, niezmiernie ważne jest zapewnienie płynności w przepływie towarów przez te punkty, więc ograniczenie tych czynności do 6 dni w tygodniu mogłoby znacząco zmniejszyć przepustowość terminali i mieć negatywny wpływ zarówno na lokalną jak i krajową gospodarkę. Polska leży na skrzyżowaniu wielu szlaków komunikacyjnych w Europie (korytarze transportowe i korytarze towarowe) i jakiegokolwiek ograniczenie przepustowości transportowej mogłoby negatywnie wpłynąć na perspektywy rozwoju transportu przez nasz kraj.

Przychody z najmu komercyjnego na dworcach są źródłem pokrycia kosztów ich utrzymania, które kształtują się na poziomie ok. 120 mln zł rocznie (tylko koszty bezpośrednie) i rosną wraz z podwyższaniem standardu tych obiektów. Spadek przychodów z najmu skutkowałby nie tylko pogorszeniem się wyniku ze sprzedaży Spółki PKP i jej płynności, lecz także zwiększeniem się luki finansowej na pokrycie takich kosztów. Tylko niewielka część dworców ma dodatni wynik finansowy, który pozwala też na pokrycie części kosztów dworców deficytowych zaś po wprowadzeniu zakazu handlu w niedziele nie byłoby takiej możliwości.

Ograniczenie handlu w niedzielę wpłynęłoby negatywnie na atrakcyjność dworców kolejowych jako partnera biznesowego handlu detalicznego, co przełożyłoby się na trudności w komercjalizacji i zwiększenie ilości pustostanów wśród nieruchomości zarządzanych przez PKP SA, co jest szczególnie istotne w świetle programu modernizacji 450 dworców.

Dodatkową trudnością w wynajmowaniu powierzchni dworcowych jest zakaz sprzedaży alkoholu, co praktycznie wyklucza najemców gastronomicznych (restauracje). Duża część dworców jest objętych ochroną konserwatorską, więc po modernizacji zachowują pierwotne przeznaczenie pomieszczeń – m.in. pod restauracje, które kiedyś były tam prowadzone. Zakaz sprzedaży alkoholu ogranicza PKP do rozmów tylko z operatorami gastronomii typu fast-food, z ograniczoną możliwością prowadzenia tradycyjnych restauracji. Ograniczenie handlu w niedzielę dodatkowo pogorszy pozycję negocyjną PKP i utrudni wynajęcie powierzchni i zapewnienie podróznym niezbędnych usług na dworcu.

Ograniczenie handlu w niedzielę może się okazać szczególnie istotne w przypadku mniejszych dworców, gdzie usługi i punkty handlowe które często służą nie tylko podróznym, ale też lokalnej społeczności. Często są to jedyne punkty otwarte w okolicy, które z powodu zakazu handlu w niedzielę mogą mieć niedostateczne obroty, aby móc kontynuować swoją działalność.

Bardzo istotny jest również szeroko pojęty standard usług zapewniany podróznym. Ograniczenie oferty usługowej i handlowej na dworcach kolejowych przyczyni się do spadku tego standardu. Mowa tu m.in. o nowym taborze i nowej infrastrukturze kolejowej, skracaniu czasu przejazdów, o budowie węzłów przesiadkowych i dworców skupiających różne rodzaje transportu, zapewnienie dobrej obsługi podróznym, wobec czego należałoby rozszerzać zakres usług świadczonych



na dworcach, a nie je ograniczać.

Usługi gastronomiczne w pociągu powinny zostać wyłączone z zakazu handlu w niedzielę z uwagi na to, że infrastruktura gastronomiczna jest integralną częścią pociągu i pracy ciągłej w całym roku, a działalność WARS przekłada się ściśle na standard podróży.

Usługi gastronomiczne w pociągu są priorytetowym punktem styku dla satysfakcji klientów. W ramach usług oferowanych na pokładach pociągów, najistotniejsze z punktu widzenia satysfakcji ogólnej i wizerunku jest zapewnienie podróżnym oferty gastronomicznej. Podkreślając istotność tego aspektu warto dodać, że aby uzyskać najwyższą jakość usług gastronomicznych, pasażerowie byliby skłonni ponieść dodatkowe koszty. Poprawa wizerunku marki w dużej mierze przyczyni się do ogólnej satysfakcji pasażerów korzystających z transportu kolejowego.

W przypadku braku możliwości skorzystania z usługi gastronomicznej podczas podróży pasażerowie byliby pozbawieni możliwości zaspokojenia swoich podstawowych potrzeb życiowych (przy kilkugodzinnych podróżach środkami transportu kolejowego może to być nawet zagrożeniem dla zdrowia). Wprowadzenie ograniczenia handlu w niedzielę pozbawi około 3 mln potencjalnych podróżnych możliwości skorzystania z nabycia napojów, artykułów spożywczych i posiłków podczas podróży, co wiązać się będzie z drastycznym obniżeniem komfortu podróży, zaburzeniem procesu budowania relacji pomiędzy przewoźnikiem kolejowym a pasażerami.

Brak obsługi gastronomicznej w pociągu będzie skutkowało również niemożliwością działań w przypadkach kryzysowych (uniemożliwi wydawanie podróżnym napojów i posiłków awaryjnych, wydawanych np. w przypadku opóźnień pociągów).

Ograniczenie handlu w niedzielę nie spowoduje uzyskania dnia wolnego przez personel gastronomiczny. Wynika to z faktu, że infrastruktura gastronomiczna jest integralną częścią pociągu, składy pociągów są w ruchu ciągłym, kursują w określonych relacjach w kilkudniowych obiegach, w związku z czym wyłączenie wagonu gastronomicznego, czy też zaprzestanie świadczenia obsługi gastronomicznej w wybranym dniu nie jest możliwe.

Personel gastronomiczny w pociągach zobowiązany jest do przygotowania i dystrybucji poczęstunków dla podróżnych (których koszt zawarty jest w cenie biletu), co również wywołuje konieczność jego obecności na pokładach pociągów. W przypadku ograniczenia handlu w niedzielę standard podróży w ten dzień różniłby się (byłby niższy) od standardu obowiązującego w pozostałe dni tygodnia, a przewoźnik kolejowy musiałby, wskutek ewentualnych oczekiwań podróżnych, rozważyć obniżenie cen za przejazd pociągami.

W przypadku ograniczenia handlu w niedzielę część podróżnych mogłaby zrezygnować z podróży pociągami, co wpłynęłoby na obniżenie przychodów przewoźników kolejowych ze sprzedaży biletów na przejazd. W krańcowym przypadku straty, jakie przewoźnik kolejowy (PKP Intercity SA) mógłby ponieść wyniosłyby ponad 130 mln zł, a straty dla prowadzących działalność gastronomiczną na pokładach pociągów przekroczyłyby 5 mln zł.

Wprowadzenie zakładanych w projekcie rozwiązań może spowodować skutki dla całego sektora TSL, w tym problemy z odbiorem składów całopociągowych na granicy wschodniej, gdzie ze względu na inną szerokość torów musi dojść do przeladunku towarów, a tym samym spiętrzeń towarów w portach morskich.

Należy liczyć się ze zwiększeniem kosztów ponoszonych przez przewoźników poprzez większe zapotrzebowania na wagony, lokomotywy oraz maszynistów, a także zwiększenie zapotrzebowania na dostęp do infrastruktury kolejowej, która z uwagi na swoją przepustowość może zostać zablokowana (np. problem „wąskich gardeł”). Może to spowodować sytuacje, w których część przewozów nie zostanie wykonana.

Klienci Grupy PKP CARGO nie mogą pozwolić sobie na przestój ich towarów przez jeden dzień w tygodniu, albowiem ma to wpływ na ich działalność (ze względu na rodzaj towaru, cenę usługi i towaru). Ze współpracy PKP CARGO z klientami wynika, że większe elektrownie i elektrociepłownie, np. Grupa PGE (Elektrownia Dolna Odra, Elektrownia Opole, Zespół Elektrociepłowni Bydgoszcz, Elektrownia Turów), ENEA Wytwarzanie (Elektrownia Kozienice), ENGIE Energia Polska S.A. (Elektrownia Połaniec) oraz większe koksownie (np. Koksownia Przyjaźń, Koksownia Jadwiga) pracują w systemie ciągłym (również w soboty, niedziele i święta). Ponadto w szczycie przewozowym (IV kwartał) niejednokrotnie również kopalnie uruchamiały pracę w weekendy w celu wykonania załadunków zaplanowanych na dany miesiąc.

Negatywny wpływ na rynek lotniczy, w szczególności na przychody zarządzających lotniskami z tytułu wynajmu powierzchni handlowych.

Przychody zarządzających lotniskami z działalności pozalotniskowej, w tym z tytułu wynajmu powierzchni handlowych, stanowią znaczące źródło przychodów zarządzających lotniskami, nierzadko decydujące o rentowności działalności przedsiębiorców prowadzących tego rodzaju

działalność lotniczą.

Opłaty pobierane przez zarządzających lotniskami z tytułu wynajmu powierzchni handlowych zwykle składają się z części stałej oraz części zmiennej, uzależnionej od wysokości obrotu podmiotów prowadzących działalność handlowo-usługową na wynajmowanej powierzchni. Ograniczenie handlu w niedziele, w placówkach handlowych znajdujących się w portach lotniczych spowoduje spadek obrotów tych placówek handlowych, co w sposób pośredni doprowadzi do obniżenia wysokości przychodów zarządzających lotniskami.

Niekorzystne zmiany dla operatora wyznaczonego. Wyłączeniem spod zakazu handlu w niedziele, a także wykonywania innych czynności sprzedażowych w tym dniu powinny być objęte także placówki pocztowe operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy - Prawo pocztowe. Wyłączeniem z projektu ustawy powinien być objęty cały proces związany ze świadczeniem usług pocztowych, a zatem również m.in. centra logistyczne. Świadczenie usług w placówkach pocztowych jest tylko elementem w całym łańcuchu usług i wskazane w ww. projekcie ustawy ograniczenia nie powinny w żadnym stopniu dotyczyć operatora wyznaczonego.

Projekt ustawy bardzo niekorzystnie wpłynie na funkcjonowanie Poczty Polskiej S.A. (dalej: PP S.A.) w zakresie działalności placówek pocztowych ale także na organizację pracy w węzłach ekspedycyjno - rozdzielczych znajdujących się na terenie całego kraju (dalej: WER) - które są zarówno centrami logistycznymi, magazynowymi oraz dystrybucyjnymi.

Wartość finansową, w związku z wejściem w życie przedmiotowego projektu można wstępnie oszacować jedynie w aspekcie strat związanych z koniecznością zamknięcia placówek pocztowych w niedzielę, tj. utraty przychodów rzędu 190 tys. / miesięcznie co stanowi ok 2.300 tys. zł w skali roku.

W odniesieniu do WER znajdujących się na terenie całego kraju skutki nowych regulacji można przedstawić wyłącznie w ujęciu niepieniężnym, tj. zasadniczo poprzez wpływ nowych regulacji na wskaźniki terminowości oraz tzw. koszt netto świadczenia usługi powszechnej.

Zakłócenia funkcjonowania WER na terenie kraju poprzez ich przestój w każdą niedzielę miesiąca wpłyną w sposób istotny na określone przepisami prawa wskaźniki terminowości przebiegu przesyłek w zakresie usług powszechnych. Wskaźniki te są restrykcyjne, zwłaszcza w odniesieniu do przesyłek priorytetowych i wynoszą np. D+1 dla 82% ogółu przesyłek listowych. W przypadku wyłączenia pracy WER w każdą niedzielę miesiąca, wskaźniki te nie będą mogły być zachowane. Będzie to rodziło w stosunku do PP S.A. jako operatora wyznaczonego negatywne skutki w postaci możliwości nałożenia kary pieniężnej przez regulatora. Niezależnie od ww. wskaźników, PP S.A. dla wielu oferowanych, zwłaszcza Klientom masowym, usług, wprowadziła gwarantowany termin doręczania przesyłek, uwzględniający ciągły system pracy swoich służb. Wyłączenie z tego systemu pracy chociażby jednego dnia, naraża PP S.A. na istotne straty finansowe wynikające z wypłaty wysokich odszkodowań, w szczególności za przesyłki doręczane dla sądownictwa oraz organów administracji publicznej. Te negatywne skutki finansowe mogą wpłynąć na rentowność usług powszechnych, a w następnej kolejności na wysokość kosztu netto świadczenia tych usług (aktualnie trudno oszacować wielkość tego wpływu). W sytuacji straty na tych usługach konieczność jej wyrównania obciąży również Skarb Państwa (por. rozdz.10 ustawy Prawo pocztowe).

Jako wartość niemierzalną należy także wskazać na ewentualne utrudnienie wykonywania zadań przez służby powołane do zapewnienia bezpieczeństwa państwa. Wyznaczony operator pocztowy jest przedsiębiorcą o szczególnym znaczeniu gospodarczo-obronnym (por. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 listopada 2015 r. w sprawie wykazu przedsiębiorców o szczególnym znaczeniu gospodarczo-obronnym (Dz. U. poz. 1871, z późn. zm.). Poczta Polska SA realizuje zadania wynikające z przygotowania systemów łączności na potrzeby obronne państwa, w tym dotyczących systemu kierowania bezpieczeństwem narodowym, używanej do tego celu infrastruktury, zasobów kadrowych, środków transportowych i wyposażenia umożliwiającego dystrybucję przesyłek pocztowych. Spółka zapewnia, w ramach wykonywanej przez siebie działalności pocztowej techniczne i organizacyjne możliwości wykonywania przez Policję, Straż Graniczną, Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, prokuraturę i sądy i inne służby, ich zadań określonych odrębnymi przepisami - co wymaga zapewnienia wyżej wskazanym jednostkom właściwego dostępu do infrastruktury operatora pocztowego w każdym czasie.

Ograniczenie pracy WER w niedzielę będzie miało negatywny wpływ na dystrybucję prasy. Bowiem w godzinach nocnych z niedzieli na poniedziałek w poszczególnych WER/DER/PRP/PP oraz rozdzielniach gazetowych wykonywane są czynności związane z dystrybucją prasy w formie prenumeraty i sprzedaży egzemplarzowej.

W przypadku prenumeraty dodatkowo poszczególne ww. jednostki organizacyjne realizują czynności związane rozdziałem i ekspedycją prasy (w szczególności dzienników lokalnych i ogólnopolskich, prasy lokalnej i innych periodyków, a zwłaszcza tygodników ogólnopolskich).

Natomiast prasa do sprzedaży egzemplarzy przygotowana jest w pakietach na poszczególne placówki pocztowe i dostarczana w godzinach nocnych (w tym również z niedzieli na poniedziałek) do poszczególnych punktów dostaw prasy.

Wyłączenie WER/DER/PRP/PP oraz rozdzielni gazetowych z pracy w 24 kolejnych godzinach, poczynając od godziny 6.00 w niedzielę do godziny 6.00 dnia następnego, spowoduje brak możliwości dystrybucji prasy w odniesieniu do tytułów, których pierwszy dzień sprzedaży przypada na poniedziałek (dzienniki, prasa lokalna, tygodniki i inne periodyki). Sytuacja dotyczy zarówno prenumeraty jak również bezpośredniej sprzedaży egzemplarzy. Działania te wpłyną na utratę klientów, a tym samym przychodów z tytułu kolportażu prasy jak również na wizerunek PP S.A.

Obywatelski projekt ustawy może wpłynąć na projektowane dochody z podatku od sprzedaży projektowane dochody z podatku od sprzedaży detalicznej począwszy od 2018 r.

W związku z nakazem zawieszenia stosowania tego podatku wydanym przez Komisję Europejską, ustawą z dnia 15 listopada 2016 r. o zmianie ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej (Dz. U. z 2016 r. poz. 2099), wstrzymano stosowanie przepisów ustawy do końca 2017 r.

Wpływ na poszczególne grupy podmiotów został dodatkowo opisany w pkt 4 OSR.

**8. Zmiana obciążeń regulacyjnych (w tym obowiązków informacyjnych) wynikających z projektu**

nie dotyczy

Wprowadzane są obciążenia poza bezwzględnie wymaganymi przez UE (szczegóły w odwróconej tabeli zgodności).	<input type="checkbox"/> tak <input type="checkbox"/> nie <input type="checkbox"/> nie dotyczy
<input type="checkbox"/> zmniejszenie liczby dokumentów <input type="checkbox"/> zmniejszenie liczby procedur <input type="checkbox"/> skrócenie czasu na załatwienie sprawy <input type="checkbox"/> inne:	x zwiększenie liczby dokumentów <input type="checkbox"/> zwiększenie liczby procedur <input type="checkbox"/> wydłużenie czasu na załatwienie sprawy <input type="checkbox"/> inne:
Wprowadzane obciążenia są przystosowane do ich elektronizacji.	<input type="checkbox"/> tak <input checked="" type="checkbox"/> nie <input type="checkbox"/> nie dotyczy

Komentarz:  
Projekt ustawy wprowadza dodatkowe obowiązki informacyjne, stanowiące obciążenie administracyjne dla przedsiębiorców – kioski, placówki handlowe sprzedające upominki i dewocjonalia oraz kwaciarnie będą zobligowane składać deklaracje o wysokości obrotu.

**9. Wpływ na rynek pracy**

Oddziaływanie proponowanych rozwiązań na rynek pracy może mieć zarówno pozytywne, jak i negatywne aspekty. Ostateczny efekt dla rynku pracy, w tym poziomu zatrudnienia w handlu, zależy będzie od indywidualnych zachowań przedsiębiorców i konsumentów. Nie przewiduje się zwiększenia liczby osób bezrobotnych w konsekwencji zmiany przepisów. W obecnej stosunkowo dobrej sytuacji na rynku pracy, przy uwzględnieniu zmian demograficznych (coroczny spadek liczby osób w wieku 15-64 lata), można przypuszczać, że osoby, które stracą pracę w jednym miejscu, powinny szybko znaleźć inne zajęcie.

Wprowadzenie zakazu handlu w niedziele prawdopodobnie będzie się wiązało z czasowym zwiększeniem przepływów pracowników na rynku pracy. Placówki handlowe, które są obecnie otwarte w niedziele, mogą zmniejszyć zatrudnienie, gdy zakaz handlu w tym dniu zostanie wprowadzony. Z drugiej strony, wzrosnąć może zatrudnienie w pozostałe dni tygodnia. Jeśli klienci zmieniają miejsce dokonywania zakupów (tzn. częściej będą robić zakupy w innych sklepach, niż te, które odwiedzali w niedziele) część osób znajdzie nowe zajęcie również w handlu, ale w innej placówce handlowej. Jeśli właściciele małych sklepów zdecydują się osobiście prowadzić sprzedaż w sklepie w niedziele, część z nich może zdecydować się na zatrudnienie pracowników do pracy w inne dni tygodnia, może więc wzrosnąć zatrudnienie w małych sklepach.

W niektórych przypadkach w sklepach, które obecnie są otwarte w niedziele, może nastąpić nie redukcja zatrudnienia, ale zmniejszenie wymiaru czasu pracy osób zatrudnionych. Ograniczenia handlu w niedziele mogą spowodować spadek wynagrodzeń tych pracowników, którzy po zmianach będą pracować w zmniejszonym wymiarze.

Osoby, które chcą pracować w niedziele, a w konsekwencji zmian prawnych nie będą mogły kontynuować dotychczasowej pracy, będą szukały zatrudnienia w innych miejscach. W obecnej sytuacji na rynku pracy znalezienie innego zajęcia w

niedziele nie powinno być problemem, jednak nie można wykluczyć, że może to być trudne na części lokalnych rynków pracy.

W wyniku zmian w sposobie spędzania czasu w niedziele, może nastąpić wzrost zainteresowania turystyką, sportem, udziałem w różnego rodzaju imprezach kulturalnych i rozrywkowych, korzystaniem z usług gastronomicznych, i innych. W związku z tym, zapotrzebowanie na pracę w niedziele w niektórych zawodach może być większe niż teraz. Skala tego zjawiska jest trudna do oszacowania.

Ograniczenie handlu w niedziele może mieć negatywny wpływ na sytuację przedsiębiorstw i pracowników w miejscowościach turystycznych, zwłaszcza w miejscach, w których zdecydowana większość przychodów całego roku przypada na kilka miesięcy (sezon wakacyjny). Skutki w tym zakresie zależą od ostatecznego kształtu zapisów ustawy, wskazane byłoby rozważenie wyłączeń dla tego typu miejscowości.

Proponowane zmiany przepisów będą miały niewielki wpływ na wysokość wynagrodzeń. Obecnie osobom zatrudnionym w systemie pracy zmianowej nie przysługuje żadne dodatkowe wynagrodzenie za pracę w niedziele, o ile mają one wyznaczony dzień wolny w inny dzień tygodnia. Biorąc pod uwagę inne wprowadzane i obowiązujące regulacje, w szczególności podniesienie minimalnego wynagrodzenia za pracę do 2 tys. zł, oraz wprowadzenie minimalnej stawki godzinowej dla umów - zleceń, a także dobrą sytuację gospodarczą, ogółem można się spodziewać dalszego wzrostu poziomu wynagrodzeń w sektorze handlu najbliższym roku.

6.900 zatrudnionych w portach generowało 227.000 miejsc pracy w całej Polsce w 2015 roku.

Olbrzymia część z tych firm zajmuje się odprawami towarów, spedycją i transportem. Likwidacja przeładunków w niedziele ograniczy ich liczbę i zredukuje zatrudnienie zarówno w portach, jak i w ich otoczeniu.

Utrata źródeł utrzymania dla wielu mieszkańców Wybrzeża z powodu ograniczenia działalności w niedziele jarmarków, bazarów, itp.

#### 10. Wpływ na pozostałe obszary

środowisko naturalne

sytuacja i rozwój regionalny

inne: wymiana handlowa Polski

demografia

mienie państwowe

informatyzacja

zdrowie

Omówienie wpływu

Handel zagraniczny (eksport i import) polskich przedsiębiorstw, obsługiwany w polskich portach, dotyczy zarówno towarów handlowych, jak i towarów przemysłowych, surowców, półproduktów i innych. Pośród wszystkich grup towarowych przeładowywanych w portach, przeładunki kontenerów to największy i najszybciej rosnący sektor. Zatrzymanie przeładunków kontenerowych w polskich terminalach kontenerowych w niedziele spowoduje natychmiastowe przesunięcie części ładunków do Niemiec (Port w Hamburgu i Bremerhaven), Belgii (Antwerpia) i Holandii (Rotterdam), a także Litwy (Kłajpeda). W konsekwencji nastąpi utrata wpływów do budżetu państwa z tytułu opłat celnych, czy podatków (VAT, akcyza).

W przypadku portu w Gdyni ok. 300.000 TEU (połowa przeładunków) odbywa się w weekendy ze względu na specyficzną rotację statków w serwisach bałtyckich.

Ograniczenie handlu w niedziele może oznaczać brak możliwości realizacji projektów turystycznych w gminach nadmorskich, jak również zahamowanie rozwoju lokalnego biznesu.

Wprowadzenie ograniczenia pracy w niedzielę na terminalach kontenerowych zwiększy koszty działalności Spółek zależnych PKP CARGO SA (konieczność odstawiania składów w oczekiwaniu na przeładunek, opłata za pobyty i postoje wagonów, opłata za dodatkowe prace manewrowe, czynsz wagonowy na rzecz kolei Białoruskich, Ukraińskich oraz Federacji Rosyjskiej), a co za tym idzie spowoduje utratę dotychczasowych klientów. W większości przypadków podmioty korzystające z usług świadczonych przez Grupę PKP CARGO kierują się przy wyborze dostawcy sprawnością świadczonych usług, w tym czasem niezbędnym dla zapewnienia dostawy ich towarów. Czas dostawy ma olbrzymie znaczenie przy obliczaniu kosztów transportu (ale i magazynowania czy przeładunku) i tym samym wpływa na ostateczną cenę danego towaru, a co za tym idzie, na konkurencyjność danego podmiotu na rynku.

W wielu przypadkach, klienci Grupy PKP CARGO nie będą mogli pozwolić sobie na przestój ich towarów przez jeden dzień w tygodniu, ponieważ wpłynie to bezpośrednio na ich działalność. Spodziewanym skutkiem proponowanego rozwiązania będzie więc poszukiwanie przez klientów alternatywnych rozwiązań, w tym budowa nowych szlaków transportowych, omijających terytorium RP. Odpływ klientów skutkować będzie powstaniem wolnych mocy, a przez to ograniczeniem prowadzonej działalności poprzez likwidację poszczególnych punktów świadczących usługi i zwolnienia pracowników.

Należy także zauważyć że projektowane przepisy spowodują zakłócenia w ruchu kolejowym przez

przejścia graniczne. Nie ma możliwości zablokowania przewozów kolejowych w kraju eksportera (Białoruś, Ukraina oraz Federacja Rosyjska) tak, by wagony przyjmowane były w określone dni tygodnia. W skrajnych przypadkach taka sytuacja może doprowadzić do spiętrzenia przewozów, gdy przez granicę przejeżdża do siedmiu samych pociągów kontenerowych z Dalekiego Wschodu (Małaszewicze), a zatrzymanie ruchu na jedną dobę (w niedzielę) uniemożliwi uporządkowanie sytuacji przez cały następny tydzień. Efektem może być szukanie przez klientów innych szlaków omijających Polskę (np. Nowy Jedwabny Szlak). Należy zaznaczyć, że zakaz pracy terminali kontenerowych w niedzielę będzie miał znaczący wpływ na rozwój przewozów intermodalnych w Polsce. W szeregu krajów Europy, takich jak np. Austria, przy wprowadzaniu zakazu poruszania po drogach samochodów ciężarowych w weekendy wprowadzono wyjątki, że zakaz ten nie obejmuje samochodów obsługujących terminale intermodalne. Niezrozumiałe jest to, że terminale kontenerowe stawiane są w gorszej pozycji od terminali konwencjonalnych, gdzie np. są obsługiwane towary na paletach, które zostały wyłączone spod reżimu projektowanej ustawy. Projektowane przepisy mogą stwarzać także inne niebezpieczeństwa, np. składowane towary (jak węgiel) ulegają procesom, które niekiedy wymagają ich natychmiastowego przemieszczenia w obrębie terminala, by zapobiec np. samozapłonowi. Zorganizowanie pracy w niedzielę zgodnie z projektowaną ustawą będzie znacząco utrudnione (wymagana zgoda pracownika).

### 11. Planowane wykonanie przepisów aktu prawnego

Projekt ustawy przewiduje jedynie 2-tygodniowy okres vacatio legis, co może utrudnić przedsiębiorstwom kompleksowe przygotowanie się do wprowadzenia zmian (renegocjowanie umów handlowych, umów o pracę z pracownikami itp.).

### 12. W jaki sposób i kiedy nastąpi ewaluacja efektów projektu oraz jakie mierniki zostaną zastosowane?

### 13. Załączniki (istotne dokumenty źródłowe, badania, analizy itp.)

Badanie IBRIS dla „Rzeczpospolitej”, metodą CATI, wykonane w dniach 9-10 września 2016 r. na próbie 1100 osób:  
46% ankietowanych za zakazem handlu w niedzielę,  
50% przeciwko zakazowi handlu w niedzielę,  
4% nie ma zdania.

CBOS, Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” przeprowadzone metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 8-15 września 2016 roku na liczącej 981 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski:  
61% ankietowanych za zakazem handlu w niedzielę,  
32% przeciwko zakazowi handlu w niedzielę.

TNS, badanie telefoniczne na reprezentatywnej grupie 3000 Polaków w okresie 29 września – 3 października 2016 r. zrealizowane na zlecenie Konfederacji Lewiatan:  
39% za zakazem handlu w niedzielę,  
46% ankietowanych przeciwko zakazowi handlu w niedzielę.